

ACCA

BŁĘDY W SPRAWOZDANIACH FINANSOWYCH

PRZYGOTOWYWANYCH W WARUNKACH KRYZYSU

Gorący czas dla księgowych, zanim to jednak nastąpi, działy finansowo-księgowe po raz kolejny będą musiały zmierzyć się z przygotowaniem tych sprawozdań. Jest to zadanie, które wymaga od księgowych znacznej dozy wysiłku i, ze względu na swą czasochłonność i niecodzienną, często powoduje destabilizację bieżącej obsługi księgowo-podatkowej. Sprawne połączenie bieżącej pracy z działaniami zamknięcia roku, koniecznymi do przygotowania okresowych sprawozdań finansowych, to odwieczny dylemat księgowych.

KRYZYS A JAKOŚĆ SPRAWOZDAŃ FINANSOWYCH I JAK SOBIE Z TYM RADZIĆ

Dylemat ten nabiera szczególnego wymiaru w warunkach kryzysu, kiedy z uwagi na presję redukcji kosztów, w tym w szczególności działów administracyjnych, niegenerujących nadwyżek finansowych, dodatkowa praca księgowych na początku okresów sprawozdawczych często nie jest w pełni uwzględniana przez kierownictwa podmiotów. Między innymi z tego względu jakość sprawozdań finansowych sporządzanych przez znaczną grupę badanych jednostek wciąż pozostawia wiele do życzenia. Zbyt często zdarza się, że sprawozdanie finansowe przedkładane biegłemu rewidentowi do badania nie jest zaakceptowane przez kierownika jednostki i nie zawiera wielu wymaganych prawem ujawnień. W konsekwencji w trakcie badania sprawozdania finansowe podlegają licznym korektom,

JUŻ ZA KILKA MIESIĘCY WRAZ Z KOŃCEM ROKU KALENDARZOWEGO PO RAZ KOLEJNY NASTĄPI OKRES WYTEŻONEJ PRACY DLA DZIAŁÓW KSIĘGOWO-FINANSOWYCH. W WIELU JEDNOSTKACH GOSPODARCZYCH W NAJBLIŻSZYM CZASIE ROZPOCZNĄ SIĘ BADANIA WSTĘPNE SPRAWOZDAŃ FINANSOWYCH, KTÓRYCH OSTATECZNYM EFEKTEM BĘDZIE WYRAŻENIE PRZEZ BIEGŁYCH REWIDENTÓW OPINII O PRAWIDŁOWOŚCI KSIĄG RACHUNKOWYCH ORAZ SPORZĄDZONYCH NA ICH PODSTAWIE SPRAWOZDANIACH FINANSOWYCH.



uzupełnieniom i modyfikacjom, co nie tylko znacznie wydłuża czas badania, ale istotnie zwiększa koszty i powoduje ryzyko niedotrzymania ustawowych terminów zatwierdzania sprawozdań finansowych oraz ich publikacji.

Nie należy przy tym zapominać, że w okresie kryzysów gospodarczych powstaje dodatkowe ryzyko błędów i nieprawidłowości zamierzonych. Ryzyko to związane jest z chęcią wykazania przez część pracowników wyższego szczebla i członków Zarządów spółek sytuacji lepszej niż ta wynikająca z kryzysowej rzeczywistości.

Nieodłączne ryzyko obniżenia jakości sprawozdań finansowych w okresie kryzysu wynika także z konieczności dokonania dodatkowych, niestandardowych analiz i ujawnień odnoszących się w szczególności do kontynuacji działalności czy też utraty wartości aktywów. W sprawozdaniach finansowych wielu jednostek te elementy są pomijane lub odzwierciedlane niewystarczająco, zbyt pobieżnie. Związane jest to nie tylko ze wspomnianą wyżej presją czasową, ale często także jest skutkiem niedostatecznego przygotowania działów księgowych do wykonywania specyficznych testów/analiz, wymagających nie tylko znajomości przepisów i reguł rzadziej stosowanych, ale przede wszystkim zrozumienia istoty biznesu i umiejętności sprawnego komunikowania się z innymi działami spoza finansów i księgowości.

Powstaje zatem pytanie: co można zrobić, aby zminimalizować wspomniane wyżej ryzyka i uniknąć sytuacji niekorzystnych związanych z: (1) niespełnieniem wymogu terminu raportowania, (2) prze-

kazaniem użytkownikom zewnętrznym sprawozdania nieprawidłowego, z błędami lub bez ważnych ujawnień, (3) czy chociażby z zaistnieniem nieprzewidywanych dodatkowych kosztów badania?

Na pewno warto rozważyć rozłożenie skumulowanego na początku roku wysiłku związanego z przygotowaniem sprawozdania finansowego i już teraz, przed końcem okresu, podjąć możliwe działania takie jak chociażby przegląd ksiąg, którego celem będzie identyfikacja i usunięcie nieprawidłowości widocznych obecnie, i przygotowanie przedpola do rozliczenia transakcji nietypowych.

Bieżące wykrywanie i zapobieganie powstawaniu błędów jest znacznie uproszczone w jednostkach z odpowiednio zaprojektowanym i wdrożonym systemem kontroli wewnętrznej, który dostosowany jest do wielkości firmy i właściwie adresuje ryzyka powstawania błędów związane ze specyfiką i branżą jej działania. Taki system jest w praktyce niezbędny w większych organizacjach z dużą liczbą pracowników i jeszcze większą liczbą powtarzalnych transakcji.

W przypadku wspomnianych wyżej sytuacji/transakcji nietypowych, kiedy wiedza służb księgowych może okazać się niewystarczająca, naprowadzenie na właściwe rozwiązanie czy też dostarczenie podstaw do podjęcia właściwej decyzji może leżeć w gestii biegłego rewidenta. W praktyce często spotyka się mniej lub bardziej wyraźne naciski jednostki na uczestnictwo w przygotowaniu sprawozdania finansowego przez biegłych rewidentów i ich zespoły badające. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że rola biegłego rewidenta musi spełniać zapisane w pra-

wie i kodeksach etycznych wymogi niezależności i nie może wykraczać poza biernie asystowanie oraz dostarczanie klientowi wskazówek teoretycznych co do sposobu dojścia do rozwiązania.

BŁĘDY ZAMIERZONE I NIEZAMIERZONE

Wszystkie błędy i nieprawidłowości stwierdzone podczas badania sprawozdań finansowych można podzielić ze względu na ich genezę na:

- ◆ błędy zamierzone wynikające ze świadomych działań pracowników lub kierownictwa przedsiębiorstwa (ang. *fraud*),
- ◆ błędy niezamierzone spowodowane m.in. niezajomością prawa, niedostatkami kompetencji, zaniedbaniami czy innymi zaniechaniami (ang. *mistake*).

Zamierzone działania stanowią z reguły oszustwa i defraudacje polegające często na zawłaszczeniach majątku lub fałszowaniu sprawozdania finansowego w celu uzyskania osobistych korzyści przez kierownictwo, pracowników lub firmę jako całość. W praktyce przybierają one takie formy jak: (1) manipulacje, (2) fałszerstwa dokumentów, (3) pomijanie transakcji, (4) rejestrowanie transakcji pozornych lub (5) przyjmowanie błędnych założeń przy metodologii wycenienia szacunków.

Każdy z błędów, także tych o których mowa w artykule, w zależności od motywu może być błędem zamierzonym lub niezamierzonym. Cechą charakterystyczną błędów zamierzonych jest zwiększona trudność ich wykrycia.

BIEŻĄCE WYKRYWANIE I ZAPOBIEGANIE POWSTAWANIU BŁĘDÓW JEST ZNACZNIE UPROSZCZONE W JEDNOSTKACH Z ODPOWIEDNIO ZAPROJEKTOWANYM I WDROŻONYM SYSTEMEM KONTROLI WEWNĘTRZNEJ.



BŁĘDY I NIEPRAWIDŁOWOŚCI A STOSOWANIE SYSTEMÓW INFORMATYCZNYCH

Coraz bardziej znaczący czynnik sprzyjający występowaniu nieprawidłowości to stosowanie systemów sprawozdawczych, opartych na zaawansowanych technikach informatycznych, w szczególności klasy ERP. Ryzyko tutaj polega nie tylko na kompleksowości tych systemów, często nie do opanowania bez ingerencji Działu IT. Związane jest ono także z ilością przetwarzanych danych, które mając wpływ na ostateczny kształt sprawozdania finansowego, są rejestrowane nie tylko przez księgowych, ale przez pracowników innych działów i tym samym są pod ograniczoną kontrolą Działu Księgowości. Obok wpisanego w ten mechanizm nieodłącznego ryzyka większej liczby błędów niezamierzonych stwarza to dodatkowe pole do manipulacji danymi na poziomie operacyjnym przez pracowników (w tym kierownictwo), którzy są wynagradzani/oceniani w oparciu o wskaźniki finansowe. Obok ścisłego kierownictwa i kluczowego personelu do takich pracowników tradycyjnie zalicza się sprzedawców, Dział Zakupów oraz Dział Produkcji.

Wskazany poziom ryzyka można ograniczyć poprzez wprowadzenie ścisłej kontroli w zakresie dostępu do systemu, który to dostęp powinien odpowiadać strukturze organizacyjnej i zakresowi obowiązków poszczególnych pracowników. Aby zminimalizować ryzyko informatycznych systemów sprawozdawczych, konieczna jest także kontrola nad zmianami oprogramowania, które w praktyce powinny

następować w oparciu o sformalizowane, akceptowane zamówienia. Wdrażanie i testowanie nowych rozwiązań musi być dokonywane wyłącznie przez ściśle określone kompetentne osoby z Działu IT.

Służby księgowe wraz z Zarządem i Radą Nadzorczą odpowiadającymi solidarnie za prawidłowość sprawozdania finansowego powinny zadbać, aby system kontroli wewnętrznej uniemożliwiał powstawanie błędów zamierzonych i niezamierzonych i zaprojektować kontrole wewnętrzne, które pozwoliłyby na sprawną identyfikację występowania takich błędów.

SZACUNKI KSIĘGOWE

Obszar częstych nieprawidłowości, szczególnie popularnie wykorzystywanych do manipulacji wynikami w czasach kryzysu, stanowią szacunki księgowe. Szacunki występują w wielu pozycjach bilansu zarówno po stronie aktywów (odpisy aktualizujące zapasy, należności, odpisy amortyzacyjne środków trwałych, aktywa z tytułu odroczonego podatku dochodowego), jak i pasywów (rezerwy, rozliczenia międzyokresowe).

Praktyka wskazuje, że wiele jednostek, jeżeli dokonuje szacunków, to robi to zbyt intuicyjnie, nie mając wypracowanego jednolitego systemu korzystania z racjonalnych przesłanek. Nie posiadają one odpowiedniej dokumentacji wyliczenia wielkości szacunkowych obejmującej: (1) przyjęte do kalkulacji założenia, (2) opis stosowanej metodologii wyliczenia, (3) czy też ostateczny wynik kalkulacji uzgodniony z danymi wykazanymi w sprawozdaniu finansowym historycznie

lub informacjami po dacie bilansu. Często można także zauważyć, że działy finansowo-księgowe niedostatecznie współpracują w tym zakresie z innymi działami jednostki, takimi jak np.: Dział Sprzedaży, Windykacji Należności czy Dział Zaopatrzenia. Warto pamiętać, że pracownicy działów operacyjnych posiadają znacząco lepszą wiedzę i zrozumienie przedsiębiorstwa i w tym zakresie mogą dostarczyć bardziej miarodajnych informacji, które istotnie wpłyną na racjonalność szacunku i tym samym przyczynią się do poprawy jakości sprawozdania finansowego.

Powszechnie występujące nieprawidłowości w szacunkach księgowych związane są także z nieuzasadnionymi zmianami metodologii ich wyliczenia lub wręcz nieutworzeniem części rezerw i odpisów. Sytuacja taka może mieć istotny wpływ na zaniżenie lub zawyżenie wyniku finansowego netto i w konsekwencji zniekształcać obraz sytuacji finansowej i majątkowej jednostki.

NIEPRAWIDŁOWOŚCI ZWIĄZANE Z INWENTARYZACJĄ ROZRACHUNKÓW

Stosunkowo powszechnie spotykane są również uchybienia występujące w procesie uzgodnienia sald rozrachunków. Prawne regulacje rachunkowe obowiązujące w Polsce nakładają na wierzycieli obowiązek wystąpienia z inicjatywą uzgodnienia sald należności. W praktyce jednak często inicjatywa uzgodnienia nie spotyka się z odzewem. Zdarza się także, że sami wierzyciele nie zawsze

włączają do potwierdzeń wszystkich swoich kontrahentów. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest brak możliwości pełnej oceny istnienia i kompletności należności i zobowiązań. Czasami wręcz cały tryb uzgodnień nie może zostać uznany za wiarygodny. Tak jest kiedy:

- ♦ jednostka nie wystosuje formularzy potwierdzeń sald należności do istotnej części znaczących kontrahentów,
- ♦ jednostka nie dopilnuje otrzymania potwierdzeń wysokości sald od większości znaczących kontrahentów.

Niewątpliwie sam fakt nieotrzymania informacji o saldach rozrachunków lub otrzymania informacji o saldach, które nie są zgodne z saldami figurującymi w księgach jednostki, nie oznacza jeszcze, iż w jednostce określone operacje gospodarcze nie zostały prawidłowo ujęte. W praktyce bowiem często spotykane w potwierdzeniach sald rozbieżności wynikają z niezachowania zasady memoriału przez kontrahenta. Tak jest np. wówczas, kiedy faktura sprzedaży wystawiona przez jednostkę w grudniu zostaje zaksięgowana u kontrahenta w styczniu następnego roku, tj. w miesiącu jej otrzymania, a nie w miesiącu, kiedy sprzedaż w postaci wydania towaru lub wykonania usługi faktycznie nastąpiła. Często także występują rozbieżności czasowe w rejestrowaniu płatności, tzn. zapłata dokonana przez kontrahenta w ostatnich dniach roku wpływa na rachunek jednostki dopiero na początku następnego roku.

Zdarzają się jednak także i sytuacje, kiedy błędy są zamierzone i wynikają z chęci sztucznej poprawy wyniku finansowego. Aby zmniejszyć ryzyko takich zamierzonych błędów, „czujni” Główny Księgowy i Zarząd powinni m.in. zwrócić uwagę na niczym nieuzasadnione wzrosty przychodów w ostatnim miesiącu roku obrotowego czy też przeprowadzanie operacji nietypowych lub zawieranie przedwstępnych umów o charakterze warunkowym. Siłą rzeczy takie operacje ujmowane są w odmienny sposób w księgach rachunkowych każdej ze stron i skutkują różnicami w potwierdzanych saldach wzajemnych rozrachunków.

W przypadku występowania znacznych i częstych rozbieżności pomiędzy

danymi ewidencji księgowej a otrzymanymi potwierdzeniami konieczne jest ustalenie ich przyczyn. Rozbieżności takie mogą być bowiem spowodowane powtarzalnymi błędami ewidencji i systemu operacyjnego jednostki.

Często też, mimo monitów, brak odpowiedzi na wysłane prośby o uzgodnienie salda. W takich sytuacjach audytor stosuje procedury alternatywne badania, tj. sprawdzenie późniejszych wpłat lub zapłat za należności i zobowiązania czy też sprawdzenie dokumentów wysyłkowych i korespondencji z kontrahentami. Należy zauważyć, że procedury alternatywne z reguły powodują dodatkowy nakład pracy dla spółki i badającego, jednocześnie dając niższy stopień pewności niż klasyczne potwierdzenia sald. Dlatego, o ile to możliwe, zawsze zalecaną metodą jest wyegzekwowanie potwierdzeń sald.

PODSUMOWANIE

Przytoczona lista błędów i nieprawidłowości, jak też przesłanek ich występowania jest dalece niepełna. Temat artykułu można rozwinąć dowolnie w cykl obejmujący błędy w poszczególnych pozycjach sprawozdania lub też cykl skupiający się na błędach w sprawozdaniach spółek z różnych branż. Jak wskazano powyżej autorom zależało jednak na przedstawieniu błędów najpowszechniej spotykanych w warunkach kryzysu.

Warto pamiętać, że każdy błąd wpływa negatywnie na prawidłowość ksiąg rachunkowych i sporządzonych w oparciu o nie sprawozdań finansowych. Często także jest sygnałem nieporządku panującego w jednostce. To z kolei stwarza dogodny klimat i warunki do występowania różnego rodzaju nadużyć.

Należy w tym miejscu jeszcze raz wyraźnie podkreślić, że dobrą, praktyczną ochronę przed błędami i nadużyciami stanowi system kontroli wewnętrznej, którego zaprojektowanie i wdrożenie powinno być obliczone nie tylko na wykrycie nieprawidłowości na etapie ich powstawania, lecz przede wszystkim zapobieżenie ich powstawaniu. Wszystkie wyżej zalecane działania służące zidentyfikowaniu, zapobieganiu i skorygowaniu spotykanych na co dzień błędów to nie tylko ukłon w stronę biegłego rewidenta, ale przede wszystkim narzędzia ochrony przedsiębiorstwa.

Swoistym parasolem ochronnym jest także profesjonalnie przeprowadzone badanie sprawozdania finansowego, zgodnie z obecnie obowiązującymi standardami w tym zakresie. Taki audyt pozwala nie tylko zidentyfikować błędy rachunkowe, ale wskazać spółce drogę do właściwych rozwiązań w zakresie kwestii mniej standardowych i przyczynia się do właściwego odzwierciedlenia obrazu sytuacji finansowej i majątkowej danej jednostki gospodarczej w jej sprawozdaniu finansowym. ■



GRZEGORZ BŁASZKOWSKI

Biegły rewident, Członek ACCA. Przez ponad 10 lat związany z wiodącymi firmami konsultingowymi (KPMG oraz Ernst and Young). Był zaangażowany w projekty atestacyjne wykonywane dla wielu międzynarodowych korporacji i grup kapitałowych, w tym także podmiotów notowanych na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych. Obecnie prowadzi niezależną kancelarię doradztwa finansowo-rachunkowego. W ramach ACCA, we współpracy z Polskim Instytutem Dyrektorów, współtworzył Kodeks Dobrych Praktyk dla Komitetów Audytu. Zarejestrowany na liście kandydatów na członków Komitetów Audytu z listy Polskiego Instytutu Dyrektorów oraz kandydatów na członków Rad Nadzorczych w spółkach Skarbu Państwa.



JACEK KACZKA

Biegły rewident, Prezes Zarządu firmy audytorskiej Audit4Business Sp. z o.o. Posiada wieloletnie doświadczenie w badaniach sprawozdań finansowych międzynarodowych korporacji z różnych sektorów gospodarki. Jest także wykładowcą oraz autorem licznych publikacji w prasie fachowej o tematyce związanej z rachunkowością.